



MIROSŁAWA BUCZYŃSKA

MIRBUCZ@UMK.PL

UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

ORCID 0000-0002-4304-5773

ZAŁOŻYCIEL I PIERWSZY REDAKTOR NAUKOWY  
ZASOPISMA „TEOLOGIA I CZŁOWIEK”\*DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2020.016>

„Každy człowiek, nawet najskromniejszy,  
zostawia ślad po sobie.

Nie da się więc człowieka zamknąć  
w granicach jego narodzin i śmierci;  
jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość”.

Antoni Kępiński, *Autoportret człowieka*.  
*Myśli, aforyzmy*, Kraków 2015

Jak wielką mądrość i jednocześnie prostotę zawarł w powyższych słowach Antoni Kępiński, potwierdza codzienne życie zapewne każdego z nas, ale tylko niektórzy mają niebywałe szczęście do spotykania ludzi, którzy ten „ślad po sobie” zostawiają świadomie, z dbałością o szczegóły, z ogromną starannością, czyniąc nasze życie zarówno bogatszym, jak i radośniejszym. Do tych niezwykłych osób należy ks. prof. Krzysztof Konecki.

---

\* Pierwotna wersja tekstu została opublikowana w *Sacrae Liturgiae Servus. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Krzysztofowi Koneckiemu z okazji 70. rocznicy urodzin*, Włocławek 2020, s. 77–86.

Kiedy w roku 2001 powstał Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i rozpoczął swoją działalność dydaktyczno-badawczą, to już od pierwszych lat jego funkcjonowania dało się zaobserwować wzmożoną aktywność wydawniczą pracowników naukowych. Wraz z rozwojem Wydziału do wydawnictwa zaczęły napływać coraz liczniejsze prace habilitacyjne, monografie zbiorowe, książki profesorskie. Pomimo kilku reform w szkolnictwie wyższym, jakie przetoczyły się przez naszą Uczelnię w ciągu ostatnich dwóch dekad, zawsze jednym z ważniejszych wyznaczników poziomu naukowego, jakości i marki wydziałów były publikacje. Być może dlatego pierwszy dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. Jerzy Bagrowicz od początku swojej kadencji kładł duży nacisk na aspekt wydawniczy, sam zresztą dając przykład współpracownikom, gdyż był autorem wielu publikacji ukazujących się pod szyldem uniwersyteckiego wydawnictwa. Wkrótce po rozpoczęciu funkcjonowania Wydziału Teologicznego pojawiła się pilna potrzeba utworzenia wydziałowego czasopisma, na łamach którego można by toczyć naukowe dyskusje teologiczne na krajowym i międzynarodowym forum. Spośród licznego grona samodzielnych pracowników naukowych Wydziału odpowiedzialną rolę powołania do życia pierwszego wydziałowego czasopisma powierzono ks. prof. Krzysztofowi Koneckiemu, który – przyjmując na siebie ten trud – jednocześnie został w 2003 roku jego redaktorem naczelnym. Jednak zanim nastąpiła systematyczna praca nad czasopismem, ks. prof. K. Konecki dał się poznać już kilka miesięcy wcześniej jako wymagający, ale i inspirujący wydawca pamiątkowej publikacji poświęconej pamięci przedwcześnie zmarłego wspaniałego kapłana ks. Bogumiła Lewandowskiego. Prace nad tą książką jasno pokazały, jakimi wartościami kieruje się Ksiądz Profesor w realizacji wytyczonych zadań. To niewątpliwie na pierwszym miejscu konsekwencja i precyzja w realizowaniu planu, jakim było godne wydanie wspomnień osób, które zachowały ks. Bogumiła we wdzięcznej pamięci. Biskup Bronisław Dembowski napisał w *Słowie wstępny* do książki: „Dobrze się więc stało, że ślady dobroci pozostawione przez Niego w sercach ludzi chcemy «ocalić od zapomnienia». Serdecznie dziękuję księdzu Krzysztofowi Koneckiemu za inicjatywę wydania wspomnieniowej książki, przemawiającej ciepłym i serdecznym słowem”<sup>1</sup>. Słowa biskupa co prawda

<sup>1</sup> B. Dembowski, *Słowo wstępne*, w: *Ksiądz Bogumił Lewandowski w służbie Stolicy Apostolskiej*, zebrał i opracował K. Konecki, Włocławek 2003, s. 7.

odnoszą się do zawartości tomu, z którego emanuje fala ciepłych i pięknych wspomnień, ale klimat do wydobywania tak pozytywnych emocji z otchłani ludzkiej pamięci stworzył ks. prof. Konecki. Choć minęło 17 lat od wydania tej publikacji, to wciąż żywo w pamięci pozostaje mi niezwykle zapał, radość i entuzjazm Księdza Profesora w trakcie prac edytorskich, jakie i nam, osobom z zespołu, wtedy się udzieliły. Z jednej strony ks. Konecki ufał naszym kompetencjom wydawniczym i pozostawiał przestrzeń na kreatywność edytorską, ale z drugiej – stawiał wysoko poprzeczkę, wymagał i inspirował, abyśmy stworzyli książkę, która nie zginie wśród tysięcy innych; co więcej, swoją elegancką szatą edytorską wyróżni treść i przyciągnie uwagę czytelników. Takie podejście Księdza Profesora było dla nas zobowiązujące, ale jednocześnie sprawiało wielką przyjemność pracy nad czymś niebanalnym. Po latach z satysfakcją mogę stwierdzić, że to zadanie udało się zrealizować znakomicie. Książka wydana jest pod każdym względem wzorowo, a czytanie jej w przemyślanej i eleganckiej formie edytorskiej pozwala wejść w świat przeżyć osób, które zetknęły się z ks. Bogumiłem. Podobne podejście Księdza Profesora do działalności wydawniczej obserwowałam przez wszystkie lata pracy nad założonym przez Niego i niezwykle konsekwentnie rozwijanym czasopiśmem.

Wydanie tej wspomnieniowej publikacji było dobrym i ważnym czasem na wzajemne poznanie się i dotarcie w pracy redakcyjnej. Zostały wtedy wytyczone pewne standardy dalszej współpracy. Doświadczenia zdobyte podczas kilkumiesięcznych prac wydawniczych zaowocowały przy tworzeniu pierwszego numeru wydziałowego czasopisma, które Ksiądz Profesor zatytułował „Teologia i Człowiek”. Tytuł klarowny, przejrzysty i na tyle szeroki, aby otworzyć swoje łamy na różnorodność subdyscyplin teologicznych, od zagadnień biblijnych i patrystycznych, przez teologię dogmatyczną i fundamentalną, teologię liturgii, duchowości, katechetykę szeroko pojętą pedagogikę chrześcijańską, homiletykę, historię Kościoła, chrześcijański Orient, ekumenizm... i wiele innych tematów, aż po problematykę filozoficzną. Tytuł czasopisma stworzony z dwóch istotnych dla Księdza Profesora słów połączonych spójnikiem „i”, nierozzerwalnie je ze sobą łączącym, wydaje się, nie był przypadkowy. „Teologia”, a zwłaszcza jej aspekt liturgiczny, to jedna z pasji ks. Koneckiego – zarówno badawczych, jak i realizowanych na co dzień w pełnieniu funkcji duchownych. Natomiast „Człowiek” to słowo, które obejmuje

przeogromną przestrzeń zagadnień i problemów, jakie interesują Księdza Profesora: to wszystko, co jest związane z istnieniem ludzkim i co wielokrotnie mogłam zaobserwować – że zawsze najważniejszy dla Profesora był i jest każdy pojedynczy człowiek (pisany małą literą), zwykły, szary, a nie tylko ten stojący na piedestale. W 2003 roku tak ówczesny dziekan Wydziału Teologicznego pisał: „Otwierając pierwszy zeszyt tego pisma, życzę redakcji, aby wierność orędziu Jezusa Chrystusa była inspiracją także dla wierności człowiekowi. Im bardziej świat i człowiek są zagrożone przez komplikujące się uwarunkowania współczesności, tym bardziej diakonia ta staje się potrzebna”<sup>2</sup>. Po prawie 20 latach uczestniczenia w procesie wydawania czasopisma „Teologia i Człowiek” śmiem twierdzić, że ks. Konecki swoim zaangażowaniem redaktorskim i mozolną pracą zrealizował to piękne życzenie. W 2004 roku tak wypowiadał się na temat człowieka na łamach swojego czasopisma: „W świecie przyrody ożywionej i nieożywionej człowiek zajmuje pozycję wyjątkową. To jego szczególne i uprzywilejowane miejsce wśród innych bytów interpretuje się jako godność. Przesądzają o niej takie zdolności, jak: abstrakcyjne myślenie, posługiwanie się językiem, szeroko ujęta rozumność, ciekawość poznawcza, a także właściwe tylko człowiekowi formy życia wspólnotowego. Odkrywanie i interpretowanie godności człowieka możliwe jest nie tylko w kontekście myśli religijnej, ale również na czysto świecki sposób”<sup>3</sup>.

Po zaakceptowaniu projektów edytorskich, wykonanych przez najlepszych grafików wydawnictwa: Krzysztofa Skrzypczyka (projekt okładki) i Piotra Kabacińskiego (layout i skład), i stworzeniu przejrzystego układu zarówno pod względem graficznym, jak i merytorycznym, wyznaczeniu działów, które porządkowały nadsyłane teksty, przyszedł czas na tworzenie konkretnego środowiska współpracy, co już Redaktor Naczelny czynił indywidualnie i sukcesywnie w kolejnych latach. Budował środowisko badaczy, autorów, rady naukowej i recenzentów skupionych wokół czasopisma „Teologia i Człowiek” w swoim własnym stylu, w zaciszu domowym, tylko czasem przy czyimś drobnym wsparciu.

Każdy ma swój styl pracy, niektórzy wolą pracować w dużych zespołach, a inni tworzą w niewielkim gronie osób. Wydaje się, że właśnie

<sup>2</sup> J. Bagrowicz, *Słowo wstępne*, „Teologia i Człowiek” 1 (2003), s. 7.

<sup>3</sup> K. Konecki, *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 3 (2004), s. 5.

ten drugi styl pracy najbardziej upodobał sobie Ksiądz Profesor, dobierając sobie niewielką grupę współpracowników, ale przede wszystkim samodzielnie wykonując gros zadań. I tak w pierwszym okresie istnienia czasopisma dużą pomoc w pracach redakcyjnych świadczył ks. Tadeusz Lewandowski, który w latach 2003–2007 pełnił funkcję sekretarza czasopisma. W kolejnych latach Redaktor Naczelny radził sobie sam przy delikatnym wsparciu piszącej te słowa, aby wreszcie w 2012 roku – można rzec – wychować sobie wśród swoich seminaryjnych uczniów nowego sekretarza ks. Mateusza Kierzkowskiego, który z zapałem przystąpił do pracy. Jednak zadania duszpasterskie w nowej parafii tak go pochłaniały, że niestety po dwóch latach odszedł z redakcji. Ksiądz Profesor już od dłuższego czasu poszukiwał nowego sekretarza, który na dłużej podjąłby się tej ważnej funkcji i pomógłby zdynamizować pewne wymagającego tego obszary czasopisma. W 2013 roku zadanie sekretarzowania przyjął na siebie nieodżałowanej pamięci ks. dr Michał Sadowski, młody i świetnie zapowiadający się pracownik naukowy, który w ciągu kolejnych siedmiu lat pomógł Redaktorowi Naczelnemu wynieść czasopismo na wyższy poziom funkcjonowania. Praca z ks. Michałem okazała się bardzo owocna, a czas spędzony z nim nad przygotowywaniem kolejnych numerów był za każdym razem wielką przyjemnością, co wspólnie z Księdzem Profesorem zawsze podkreślamy. Tak Redaktor Naczelny w słowie pożegnalnym dziękował ks. Michałowi za lata zaangażowania w czasopismo: „Jego przedwczesna śmierć wdarła się jak złodziej i napełniła nas wszystkich wielkim bólem i smutkiem. Ksiądz Michał był bez reszty oddany temu, co robił. Jego dyspozycyjność, ofiarność i zaangażowanie w sprawy redakcyjne, szczególnie działu «Orient», ale nie tylko, przyczyniły się wydatnie do wysokiej waloryzacji i umiędzynarodowienia czasopisma. Dziękujemy Mu za to, ale także za Jego życzliwość, serdeczność i dobroć, za to wszystko, co wnosił swoją osobą w naszą społeczność”<sup>4</sup>. Po odejściu ks. Michała do Domu Ojca trudno go zastąpić i funkcja sekretarza jest wciąż do objęcia, co nie znaczy, że czasopismo wstrzymało swój dynamiczny rozwój. Działamy z Księdzem Profesorem wspólnie, dzieląc się zadaniami według kompetencji i możliwości, choć olbrzymia część pracy redakcyjnej, kontakty z recenzentami, autorami, zapraszanie do współpra-

<sup>4</sup> Tenże, *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 46 (2019), nr 2, s. 7.

cy renomowanych autorów – to zdecydowanie obszar pracy Redaktora Naukowego.

Początkowo Redaktor Naczelny zdecydował, aby wydawać czasopismo w cyklu półrocznym. Taki rytm prac dawał szansę na systematyczne ukazywanie się poszczególnych zeszytów, choć zdarzało się, że proces redakcyjny przedłużał się i to nie z winy redakcji czasopisma, lecz z powodu technicznych ograniczeń lub zatorów na etapie wydawniczym. Dziś już często zapominamy, że jeszcze kilkanaście lat temu cała produkcja wydawnicza odbywała się tylko i wyłącznie w sposób tradycyjny, korekty były wykonywane na wydrukach papierowych, a nie elektronicznie, a nakłady drukowane w systemie offsetowym niekiedy długo wypatrywano z drukarni obłożonych wieloma zleceniami. Niewątpliwie wszystko było realizowane wolniej, ale i pewnie spokojniej, co dawało szansę wnikliwszej pracy nad tekstami. Teraz praca przebiega podobnie, jedynie skrócił się dystans komunikacyjny i przyspieszył proces wydawniczy, między innymi dzięki technologii druku cyfrowego i publikowaniu w Internecie w ramach systemu open access. Po 10 latach wydawania czasopisma nastąpiła w 2013 roku radykalna zmiana polityki redakcyjnej, wywołana nowymi, odgórnymi przepisami, którymi co i rusz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zaskakiwało wszystkie redakcje czasopism w Polsce. Nowe kryteria ocen, wyśrubowane wymagania, zmiany zasad ewaluacji czasopism, potrzeba szybkiego umiędzynarodowienia czasopisma, wysokie progi wejścia do międzynarodowych i prestiżowych baz abstraktowo-bibliograficznych, liczba cytowań i wiele innych czynników spowodowały, że Redaktor Naczelny podjął decyzję o kwartalnym cyklu wydawniczym i o przystąpieniu do Akademickiej Platformy Czasopism, na której powstał nowoczesny profil czasopisma do publikowania treści kolejnych zeszytów, zarządzania czasopismem i przeprowadzania online całego procesu redakcyjnego, co jest praktykowane, ale też ciągle rozpoznawane i wprowadzane w życie.

Do tak istotnych zmian czasopismo i jego Naczelny byli przygotowani, gdyż kierunek przemian rysował się coraz wyraźniej od dawna, dlatego już w 2011 roku czasopismo „Teologia i Człowiek” nabrało dynamizmu w swoim funkcjonowaniu, gdy Redaktor Naczelny, chcąc sprostać nowym wymaganiom ministerialnym, zdecydował o założeniu strony internetowej wtedy jeszcze półrocznika. To był niewątpliwie waż-

ny krok na drodze ku otwarciu się na nowy styl publikowania, a także na nowe możliwości wymiany myśli, analiz, refleksji i rozważań naukowych. Książd Profesor był wtedy zdeterminowany, aby w krótkim czasie sprostać oczekiwaniom władz Wydziału i Uczelni, zapewne dlatego nie oglądał się na jakiegokolwiek wsparcie i na pomoc uczelnianych informatyków, lecz zaangażował własne środki, wynajął zewnętrzną firmę zajmującą się tworzeniem stron internetowych, aby już w krótkim czasie móc cieszyć się razem z czytelnikami nową stroną WWW, która ilustracyjnie nawiązywała do projektu graficznego okładki „Teologii i Człowieka”<sup>5</sup>.

Trzeba podkreślić, że na łamy swojego czasopisma Książd Profesor przyjmuje i po recenzjach kwalifikuje do druku artykuły z szerokiego wachlarza tematycznego. Gdy czasopismo po wielu latach funkcjonowania, a także przejściu koniecznych modyfikacji oraz ugruntowaniu swojej pozycji wśród czasopism teologicznych w Polsce osiągnęło stabilizację dzięki napływowi dużej liczby tekstów i stałemu gronu recenzentów, okazało się, że niektóre teksty muszą dłużej czekać na zakwalifikowanie do kolejnego zeszytu. Życzliwość Redaktora Naczelnego jest jednak powszechnie znana autorom, gdyż często nawet kosztem powiększenia objętości tomu przyspiesza On publikację ich artykułów. Bogactwo tematyczne tekstów sprawiło, że Książd Profesor utworzył szereg działów w czasopiśmie, m.in.: „Artykuły”, „Ekumenia”, „Orient”, „Rodzina”, „Sprawozdania”, „Recenzje”.

W ramach rozległej problematyki poruszanej na łamach wydanych już do tej pory 49 numerów Redaktor Naczelny tworzył niekiedy wydania specjalne związane z jakimś wydarzeniem lub poświęcone zasłużonej dla społeczności wydziałowej osobie. Wyjątkowym wydaniem był tom 7–8 z roku 2006, który został dedykowany Wielkiemu Kanclerzowi Wydziału Teologicznego UMK bp. Andrzejowi Suskiemu z okazji 20-lecia sakry biskupiej i 65. rocznicy urodzin oraz w podziękowaniu za starania o utworzenie Wydziału Teologicznego i aktywne uczestniczenie w życiu naukowym wydziału. W swojej przedmowie do numeru specjalnego ks. prof. Jan Perszon napisał: „Książd Biskup dał wyraz przekonaniu, iż integralną częścią misji Kościoła jest przepowiadanie Chrystusa poprzez

---

<sup>5</sup> Adres strony internetowej: <http://www.teologiaiczlowiek.umk.pl> (dostęp: 21.06.2020).



systematyczny namysł nad Bożym Objawieniem, czyli przez uprawianie teologii. W ten sposób toruńska wspólnota akademicka została wzbogacona przez powstanie nowego wydziału, spektrum naukowych dociekań uczonych w UMK dopełnione zaś zostało refleksją nad człowiekiem i światem w świetle prawdy ewangelicznej”<sup>6</sup>. Liczba opracowań, jaką wtedy Redaktor Naczelny otrzymał, sprawiła, że aby „zamieścić prace wszystkich autorów bez wyjątku oraz zachować w miarę możliwości integralność ich tekstów, zostaliśmy zmuszeni do wydania numeru podwójnego”<sup>7</sup>.

Ksiądz prof. Konecki bardzo chętnie udostępniał łamy czasopisma tym autorom, którzy w formie refleksji naukowej chcieli okazać wybitnym uczonym szacunek i wdzięczność. Dlatego niektóre z numerów periodyku były dedykowane jubilatowi z okazji ich 70. urodzin, m.in. ks. prof. Anastazemu Nadolnemu, a także ks. prof. Zdzisławowi Pawlakowi, jako wyraz docenienia ich pracy i zaangażowania dla Wydziału. W swoim wstępie do tomu poświęconego ks. Nadolnemu Redaktor Naczelny uzasadniał: „pragniemy wyrazić nasz głęboki szacunek, szczerą wdzięczność i serdeczne podziękowanie za ofiarną pracę wychowawczą, naukową i dydaktyczną Księdza Profesora. Jako pracownicy Wydziału chcemy w ten sposób dołączyć się do tych osób i środowisk, które dziękują Bogu za osobę Dostojnego Jubilata, za otrzymane od Niego dobro, doznana życzliwość i ofiarowaną pomoc”<sup>8</sup>. Natomiast słowa wdzięczności ks. Pawlakowi wyraził również bp Wiesław Mering, wspominając lata pracy jubilata: „Umiejętności teoretyczne łączył Ksiądz Profesor znakomicie z praktycznymi: przecież trzy lata kierował Ksiądz Prałat wspomnianym Seminarium – jako Rektor. Jeżeli dzisiaj prezbiterzy włocławscy wybierają na drogach swego życia prawdę, dobro i piękno – pewnie zawdzięczają tę umiejętność nauczaniu swego Profesora i Rektora!”<sup>9</sup>. Inny z kolei numer tematyczny „10 z roku 2007” został poświęcony nauczaniu papieskiemu. W tym jubileuszowym numerze teksty z działu artykułów odnoszą się do nauczania Benedykta XVI i Jana Pawła II. Na łamach czasopisma

<sup>6</sup> J. Perszon, *Słowo dziekana Wydziału Teologicznego*, „Teologia i Człowiek” 7–8 (2006), s. 9.

<sup>7</sup> K. Konecki, *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 7–8 (2006), s. 11.

<sup>8</sup> Tenże, *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 11 (2008), s. 7.

<sup>9</sup> W.A. Mering, *Słowo Księdza Biskupa Wiesława Alojzego Meringa*, „Teologia i Człowiek” 19 (2012), nr 1, s. 13.



świętowana była również 10. rocznica powstania Wydziału Teologicznego (TiCz, 18[2011]). Został także upamiętniony Rok Wiary, który w liście apostołskim *Porta fidei* ogłosił Benedykt XVI pod koniec roku 2012 na prawie cały rok 2013 (23[2013], nr 3 i 24[2013], nr 4), a także Rok Życia Konsekwowanego (29 [2015], nr 1) czy 50. rocznica Soboru Watykańskiego II (32 [2015], nr 4).

Obok wymiany myśli nad zagadnieniami ściśle teologicznymi omawiane są także aktualne problemy pastoralne z życia Kościoła, związane z przemianami społecznymi, gospodarczymi, kulturowymi i politycznymi. Pismo wskazuje na stojące przed Kościołem wyzwania wobec takich zjawisk, jak: emigracja zarobkowa, dyskryminacja, spotkanie kultur, laicyzacja życia, a zwłaszcza zachowanie tożsamości wiary z równoczesnym otwarciem się na innych. Podejmuje trudne pytania dotyczące obrony życia, eutanazji, klonowania embrionów, praw człowieka, jego godności, co znakomicie współbrzmi z drugim członem tytułu czasopisma.

Taki szeroki zakres problematyki zobowiązuje Redaktora Naczelnego do zapraszania do współpracy teologów związanych z różnymi ośrodkami akademickimi w Polsce i za granicą. Od samego początku powstania czasopisma na jego łamach wypowiadają się autorzy zagraniczni, którzy reprezentują myśl teologiczną różnych ośrodków naukowych m.in. z Niemiec, Norwegii, Hiszpanii (np. Uniwersytet Nawarry w Pamplonie) i Włoch (m.in. Papieski Uniwersytet Laterańskiego w Rzymie). Warto jeszcze dodać, że obecnie trwają prace w redakcji czasopisma zarówno nad indeksem autorów, jak i nad indeksem tytułów opracowań opublikowanych dotychczas w „Teologii i Człowieku”.

Książd Profesor przez wszystkie lata istnienia czasopisma dbał o jego jakość i markę, a także o jak najlepsze wyniki w ewaluacjach. Zabiegi te zostały docenione, gdyż kwartalnik jest indeksowany obecnie w następujących bazach: ERIH Plus, PBN/POL-Index, ICI Journals Master List, Google Scholar, DOAJ – Directory of Open Access Journals. Została również w ostatnim czasie złożona aplikacja do Scopusa, i pozostaje więc jedynie uzbroić się w cierpliwość i oczekiwać, zapewne przez długie miesiące, na wynik oceny w tej prestiżowej bazie. Zeszłoroczna ewaluacja czasopism, wykonana przez Ministerstwo w ramach konkursu na wsparcie czasopism naukowych, wykazała, że „Teologia i Człowiek” plasuje się wśród dobrych i bardzo dobrych czasopism teologicznych, uzy-

skując 20-punktowy wynik, i w opinii ekspertów dobrze rokuje na dalszy rozwój.

Na koniec nie mogę nie wspomnieć o dwóch pięknych cechach Redaktora Naczelnego, które przez ostatnie 17 lat istnienia czasopisma pomagały tworzyć przyjazne relacje podczas pracy redakcyjnej. Jedną z nich jest cierpliwość, rzadko spotykana u innych autorów, ale u Księdza Profesora niezmienna. Kiedy na moim biurku wydawniczym rosły stopy książek do adiustacji i korekt, które spowalniały prace nad czasopismem – muszę szczerze to podkreślić – Ksiądz Profesor nigdy nie nalegał, nie pośpieszał, nie poganiał, a wręcz przeciwnie, okazywał zrozumienie i cierpliwie czekał na swoją kolej. Takie podejście powoduje, że z wielką chęcią przystępuje się do pracy, a wtedy ona nigdy nie nuży ani nie męczy. Dlatego dziękuję Księdzu Profesorowi szczególnie za tę niezmienną w cierpliwości. Drugą wspianą cechą jest radosne usposobienie Redaktora Naczelnego i poczucie humoru, które wielokrotnie rozładowały napięcia w trakcie intensywnych prac redakcyjnych. Każdy nowy numer „Teologii i Człowieka” był i jest najlepszym powodem, aby świętować i wspólnie cieszyć się nową publikacją, która obecnie za sprawą Akademickiej Platformy Czasopism ukazuje się szybko i natychmiast dociera do czytelników.

Wracając do motta refleksji, „Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie...”, można z całą pewnością stwierdzić, że Redaktor Naczelny kwartalnika „Teologia i Człowiek” wiele tych śladów już po sobie zostawił. Wyrażę na koniec swoje życzenie, ale na pewno i innych współpracowników, aby jeszcze wiele następnych było przed Nim. Niedługo ukaże się 50. jubileuszowy numer, który będzie zamykał pewien etap rozwoju czasopisma, ale jednocześnie otworzy je na nowe wyzwania, którym Ksiądz Profesor na pewno sprosta.

## BIBLIOGRAFIA

- Bagrowicz J., *Słowo wstępne*, „Teologia i Człowiek” 1 (2003), s. 7.  
Konecki K., *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 11 (2008), s. 7.  
Konecki K., *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 46 (2019), nr 2, s. 7.  
Mering W.A., *Słowo Księdza Biskupa Wiesława Alojzego Meringa*, „Teologia i Człowiek” 19 (2012), nr 1, s. 13.

Dembowski B., *Słowo wstępne*, w: *Ksiądz Bogumił Lewandowski w służbie Stolicy Apostolskiej*, zebrał i opracował K. Konecki, Włocławek 2003, s. 7.

Konecki K., *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 3 (2004), s. 5.

Konecki K., *Od redakcji*, „Teologia i Człowiek” 7–8 (2006), s. 11.

Perszon J., *Słowo dziękana Wydziału Teologicznego*, „Teologia i Człowiek” 7–8 (2006), s. 9.